

Yellowstone jest znacznie większym wulkanem

19 kwietnia 2013

Na dorocznym spotkaniu amerykańskich sejsmologów poruszono temat Yellowstone. Naukowcy z Uniwersytetu w Utah przedstawili ustalenia na temat oceny wielkości superwulkanu biegnącego w głąb ziemi. Uzyskane informacje potwierdzają to, o czym donosiliśmy już w przeszłości, podziemne rezerwuary roztopionych skał są znacznie bardziej rozbudowane niż sądzono dotychczas.

Badania potwierdziły, że pod Yellowstone znajduje się o 50% więcej magmy niż wynikałoby z poprzednich ustaleń. To kluczowa informacja dla zrozumienia, jakie procesy mogą kształtować ewentualną erupcję. To, że Yellowstone znajduje się w miejscu zwanym „gorącym punktem” wiadomo już od dawna. Jest to jednak jedyny taki punkt, który znajduje się w środku kontynentu. Pozostałe to na przykład Hawaje czy Islandia, więc są to raczej wyspy wulkaniczne. Z Yellowstone jest inaczej a fakt, że ten superwulkan znajduje się niemal w środku kontynentu może najwyżej martwić, gdyż na wypadek erupcji kontynent ten jest raczej skończony.

Ostatni wybuch tego superwulkanu miał miejsce około 640 tysięcy lat temu. Wiadomo jednak, że nie był to pojedynczy epizod, lecz erupcji było kilka i ich ślady pozostają widoczne do dzisiaj. Wspomniany „hotspot” jest raczej stacjonarny, ale skorupa ziemska jest w ruchu, więc przez miliony lat erupcje Yellowstone „obstrzelały” kolejne fragmenty okolicy. Amerykanie od dawna zadają sobie pytanie, kiedy nastąpi kolejna erupcja. Tego typu zdarzenia występują, co jakiś czas a ostatnie miało miejsce 70 tysięcy lat temu w miejscu dzisiejszego Jeziora Toba. Wtedy niemal doprowadziło to do wyginięcia homo sapiens. Wybuch Yellowstone byłby również kłopotem na skalę globalną, ale przede wszystkim powaliłby na

kolana największe światowe mocarstwo, Stany Zjednoczone.

Eksperci z Utah uważają, że oprócz wielkich erupcji w obrębie Yellowstone, co kilkadziesiąt tysięcy lat dochodzi do mniejszych wybuchów. Ogromna komora magmowa zlokalizowana pod parkiem narodowym jest jeszcze większa niż przypuszczano i tym tłumaczy się niezwykle działalność hydrotermalną w tej okolicy. W ten sposób próbuje się też tłumaczyć gwałtowny wzrost poziomu gruntu notowany od kilku lat. Zwykle inflacja terenu oznacza po prostu przepełnianie się komory magmowej typowe przed wybuchem. Specjaliści twierdzą, że ostatnie ustalenia pozwolą nam zrozumieć, dlaczego tak się dzieje oraz czy grozi nam rychła katastrofalna erupcja Yellowstone.

Na podstawie: [Yahoo News](#)

Źródło: [Zmiany na Ziemi](#)